

## PROTOKÓŁ XXXVII/2017

Przed oficjalnym otwarciem

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – ... hipoteki na nieruchomościach stanowiących własność Powiatu Trzebnickiego w celu zabezpieczenia spłaty kredytu/pożyczki zaciągniętego przez Szpital Św. Jadwigi Śląskiej. Ponadto, przypomnę, że w trakcie posiedzenia dzisiejszej Komisji Budżetu, Zarząd wyraził zgodę o dodanie punktu „sprawy różne”. Ustalmy, Szanowni Państwo, Zarząd proponuje kolejność, rozumiem, że...

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – W kwestii formalnej, jeśli można

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Bardzo proszę

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Proszę Państwa, Pani Przewodnicząca, chciałbym zadać pytanie, tutaj do Pani, naszej Rady Prawnej. Zarząd, rozumiem, że może obligatoryjnie dodać uchwałę do zaproponowanego przez siebie porządku obrad, ale pod warunkiem, że treść tej uchwały wpłynie siedem dni przed sesją do Biura Rady. Taki jest zapis w Statucie, więc uważam, że proszę Państwa, jeżeli chcemy się zgodzić na tę zmianę zaproponowaną w drugim wniosku, musimy to oczywiście przegłosować

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Wyrazić zgodę. Też chciałam... Dziękuję Pani Przewodniczący za uwagę.

Członek Zarządu Sławomir Błażewski – W kwestii formalnej, prosiłbym, żeby oddać Dyrektorowi głos zanim podejmiemy decyzję o głosowaniu czy rozszerzyć porządek obrad czy nie.

Radny Paweł Oleś – Nie, nie, w sprawach różnych.

Członek Zarządu Sławomir Błażewski – Dyrektorowi Szpitala, bo to jest ważne.

Starosta Waldemar Wysocki – To wszystko dotyczy Szpitala, im. Św. Jadwigi Śląskiej i w związku z tym...

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Bardzo proszę Pani Dyrektorze.

Starosta Waldemar Wysocki – o tych dwóch uchwałach

Dyrektor Mariusz Misiuna – Zarząd zgłosił prośbę, przedłożył ten projekt uchwały na moją prośbę. Ja obecnie proceduję z Bankiem PGK o możliwość uzyskania kredytu. Państwo pamiętacie, kiedyś mówiłem, że potrzebna jest dwadzieścia dwa miliony złotych (niezrozumiałe słowo) uzyskałem pięć milionów złotych. Państwo wtedy wyraziliście zgodę na zabezpieczenie kolejnych pięciu milionów w formie poręczenia i podczas procedowania tego kredytu na te pięć milionów złotych udało mi się przekonać Bank do tego, żeby (niezrozumiałe słowo) kwotę pożyczki, kredytu z innym zabezpieczeniem i mogłoby to być zabezpieczenie w formie hipoteki na dwóch nieruchomościach i uważam, że jest to korzystne dla Powiatu, ponieważ nie będzie wpisane do WPF na kolejne lata i należałoby wykorzystać tę sytuację tą chwilę, kiedy Bank jest przychylny w udzielaniu takiego kredytu. To nie jest przesadzone, ale kiedy on jest przychylny można by było w ten sposób

pozyskać finansowanie, jakby w troszeczkę łagodniejszej formie zabezpieczenia. Dlatego proszę Państwa o to żebyście Państwo zechcieli przyjąć tą uchwałę pod dzisiejsze obrady, a później pozytywnie zagłosować.

Radny Sławomir Zarentowicz – Te dwie działki, gdzie się znajdują?

Dyrektor Mariusz Misiuna – Jeden budynek to jest ten budynek Starostwa, ten w którym jesteśmy. A druga, drugi budynek jest to chyba Schronisko, tak mi się wydaje

Starosta Waldemar Wysocki – Tak jest, Schronisko w Kuraszkowie

Radny Jan Hurkot – A za ile, bo może sprzedamy ten budynek?

Starosta Waldemar Wysocki – Dziesięć milionów wszystko razem

Radny Sławomir Błażewski – Jakaś wycena była robiona czy dopiero będzie robił? Czy myśmy sobie wpisali dziesięć milionów, a wycena będzie na pięć na przykład?

Dyrektor Mariusz Misiuna – w uchwale jest wpisane dziesięć milionów złotych, ponieważ będzie to łączone zabezpieczenie, pięć milionów to poręczenie, które już żeście Państwo (niezrozumiale słowo) i po wycenie tych dwóch nieruchomości, która na pewno nie przekroczy pięciu milionów złotych, więc będzie to wpływało na łączną sumę kredytu, dlatego te dziesięć milionów jest to do wysokości, po wycenie będzie widomo co będzie tam wpisane. Będzie to suma pięciu milionów z poręczenia i druga część z płatności nieruchomości, tak podejrzewam, że na tym się skończy.

Radny Jan Hurkot – Rozumiem, że jak nie spłacamy to Bank przejmuje ten budynek i działkę

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – A dlaczego Kuraszkowo akurat?

Radny Jan Hurkot – Ja bym ze Żmigrodu coś tam dał

Radny Sławomir Zarentowicz – Może ten zespół co tam został wyceniony

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Ale tego nie można sprzedać, proszę pamiętać, jak się założy hipotekę

Radny Robert Adach – Ja mam pytanie...

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Ja mam prośbę do Państwa, zanim przejdziemy do dyskusji, chyba zmęczenie dało się we znaki. Dziękuję, Marzanna. Chciałabym otworzyć obrady XXXVII sesji Rady Powiatu Trzebnickiego. I przechodzimy do omawianej kwestii.

#### PROTOKÓŁ XXXVII/2017

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Otwarcie posiedzenia XXXVII sesji Rady Powiatu Trzebnickiego. I przejście do omawianej kwestii.

Starosta Waldemar Wysocki – No to głosujemy

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Chwileczkę, chwileczkę

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Chwileczkę, trwa dyskusja

Radny Jan Hurkot – Czy Kuraszków jest wyceniony i wiemy ile za niego i jaka tam działka jest?

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Dlaczego Kuraszków?

Członek Zarządu Sławomir Błażewski – Ja tu chciałem nadmienić, że te pieniądze, które będą z tego kredytu, że to nie są dodatkowe środki finansowe, gdzie Szpital będzie zaciągał dodatkowe zobowiązania, tylko tym kredytem będziemy pokrywać zobowiązania, które Szpital ma zaciągnięte, tak? Czyli na niższe oprocentowanie

Radny Robert Adach – Na jakie?

Członek Zarządu Sławomir Błażewski – Działki, to zaraz Pan Dyrektor odpowie. Działki które są to jest siedemset siedemdziesiąt jeden tysięcy to jest Schronisko w Kuraszkowie i budynek Leśnej z działką cztery miliony sześćset piętnaście tysięcy, przy czym musimy jeszcze zrobić aktualizację tej wyceny ze względu, że ona jest już nieaktualna

Szum w sali

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – A nie masz innego budynku niż Kuraszkowo, w tym momencie?

Członek Zarządu Sławomir Błażewski – To są działki zabudowane, które nie będą zbywalne, tak?

Szum w sali

Radny Jan Hurkot – Damian, nasz Klub stawia Schronisko. Masz coś innego?

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Tak, drugi budynek Starostwa

Szum w sali

Radny Łukasz Budas – To nie jest sprawa śmieszna, bo ja chciałbym wiedzieć bardziej Panie Dyrektorze o niektórych sprawach. Bo rozumiem, że w tej chwili są zaciągnięte kredyty i z tego co mi cały czas było wiadomo to mamy w granicach siedmiu procent czy sześciu procent, tak?

Dyrektor Szpitala Mariusz Misiuna – Nie, wszystkie są zdecydowanie droższe (niezrozumiałe słowa)

Radny Jan Hurkot – Przepraszam, jakie oprocentowanie kredytu? Jeszcze raz.

Dyrektor Szpitala Mariusz Misiuna – Najtańszy kredyt jest to (niezrozumiane słowo) plus cztery i pół punktu procentowego. Inne kredyty sięgają tej górnej granicy dziesięciu procent

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Jak karta kredytowa

Radny Łukasz Budas – .... jaki trzy sześć czy...

Dyrektor Szpitala Mariusz Misiuna – trzymiesięczny jeden przecinek sześć

Radny Łukasz Budas – czyli jeden siedem

Nierozpoznany głos – A jakie zobowiązania się spłaci z tego kredytu?

Dyrektor Szpitala Mariusz Misiuna – Z tego konkretnego kredytu? To będzie część zobowiązań przeterminowanych wobec firmy (niezrozumiane słowo) i zobowiązania wobec dostawców towarów i usług. Dwa i pół miliona jest zobowiązań przeterminowanych wobec dostawców, natomiast 4,3 miliona są to zobowiązania wobec (niezrozumiałe słowo) już przeterminowane.

Proszę wziąć pod uwagę, że Szpital ma ciągle dwadzieścia prawie osiem milionów złotych, jest to takie żonglowanie tymi długami. Ja Szpitala nie zadłużam, znaczy można powiedzieć, tak zadłużam, Pan przyniósł stratę, ale to nie jest to, że ja z tych pieniędzy będę sobie Szpital wynosił na jakąś wyższą płaszczyznę udzielania usług, bo próbuję to robić w inny sposób. W 2016 roku Szpital po raz pierwszy od sześciu lat wytworzył swoje usługi medyczne poniżej ceny (niezrozumiałe słowo), a cena ta nie wzrosła od tamtego okresu, czyli pierwszy raz potrafimy leczyć w kosztach niższych niż płaci za to NFZ, dlatego widzę, że to jest bardzo duży postęp. Zazwyczaj to była strata około miliona złotych, my mamy na tym poziomie jakieś dziewięćset tysięcy złotych zysku, po uwzględnieniu amortyzacji, czyli mamy dziewięćset tysięcy złotych na odbudowę środków trwałych. Naszym największym problemem dzisiaj jest, długi, które dociężają Szpital. Regulowanie moich zobowiązań finansowych, proszę zwrócić uwagę, tylko i wyłącznie finansowych, czyli regulowanie długów, regulowanie rat kredytów i pożyczek to jest siedemset tysięcy złotych miesięcznie. To proszę mi powiedzieć, w jaki sposób mam to robić bez nowego układania zobowiązań, to są układanki. Te pieniądze, które ja chcę teraz pożyczyć to nie są nowe pieniądze, to jest wpływ na to bym mógł poukładać stare długi w taki sposób, żebym mógł mieć nad nimi, bardziej mógł je kontrolować, bo te pieniądze, które teraz, ewentualnie pożyczę, o ile Bank mi pożyczy, bo to nie jest przesądzone, pozwolą mi na pewien czas te klocki poukładać, za chwilę będę znowu musiał w inny sposób szukać sposobu, żeby to wszystko regulować. Dwadzieścia osiem milionów złotych długu do przychodów rocznych w okolicach trzydziestu pięciu milionów długu, trzydziestu pięciu milionów. Proszę zobaczyć jaka to jest duża skala. Ja tutaj w okolicach nie znam takiego Szpitala, który (niezrozumiałe słowa)

Radny Łukasz Budas – Ale ja mam co innego, bo jeżeli Pan mówi o trzydziestu milionach długu to nawet przy najlepszym, słuchajcie, przy najlepszym kredycie Penie Dyrektorze, jaki dostaniemy, ja nie mówię, bo zrobił Pan mistrzostwo świata, tak?! Ale ja się obawiam czego innego, że w dalszej perspektywie to cały czas będziemy musieli zastawiać coś. Bo wiadomo, że to w tej chwili jak najbardziej to jest takie leczenie na jakiś tam tymczasowy, tymczasowo, doraźnie, bo jeżeli mamy tak jak Pan powiedział, dziewięćset tysięcy na odbudowę, czyli leczymy poniżej to nam oczywiście co roku jakaś ta strata wyjdzie. Ja oczywiście nie mam prognozy długoletniej, czy cokolwiek, no ale jeżeli od trzydziestu milionów nawet policzymy przy sześciu procentach to jest prawie dwa miliony samych odsetek co roku, co nie?! I te dwa miliony co roku nas będą cały czas dobijały, prawda?

Dyrektor Szpitala Mariusz Misiuna – Cudów nie ma

Radny Łukasz Budas – No ale dlatego, właśnie, co roku tak naprawdę te dwa miliony będą nas, Pan zrobił naprawdę mistrzostwo świata tutaj jak widzę, no tylko cudów nie zrobimy, tak jak Pan mówi, bo trzydzieści milionów, słuchajcie to jest...

Dyrektor Szpitala Mariusz Misiuna – Tak, trzeba być świadomym tego, że Szpital sam w swojej

działalności już będzie Państwu przysparzał długów (niezrozumiałe słowa). Jest problemem to co do tej pory urosło i to po prostu jest to nie wyparuje i z tym trzeba sobie dać radę, czyli trzeba nad tym panować i tym zarządzać, bo długiem też się zarządza. I ja właśnie to próbuję robić, zarządzać tym długiem, w ten sposób, żeby żaden z właścicieli nie posunął się do jakichś drastycznych kroków i żeby obniżyć maksymalnie możliwie koszt utrzymywania tego długu, i tyle. Na nic więcej nie mam wpływu, nic więcej zrobić tu nie mogę, to możecie Państwo zrobić, likwidując Szpital albo zrobić jakieś inne posunięcie drastyczne. Ewentualnie zaufać mi, z tym, że ja bym musiał też mieć jakby to szczęście, że coś się pozytywnego wydarzy, w otoczeniu Szpitala, że kiedyś ten Szpital będzie zarabiał na tyle, żeby koszty finansowania tych zobowiązań jakoś te koszty (niezrozumiałe słowo). Nie wyobrażam sobie, żeby na przestrzeni dwóch czy trzech lat zarobić milion sześćset tysięcy złotych, żeby opłacić same odsetki

Radny Łukasz Budas – Inne pytanie, może do Zarządu. Jaki pomysł mają na ten Szpital, tak? Bo wiadomo, że Pan Dyrektor robi to co może, ale Zarząd powinien mieć w dalej idącej perspektywie pomysł na ten Szpital co z nim robimy, bo tak, jak powiedział Dyrektor milion sześćset nie jesteśmy w stanie... Nie będziemy dokładali co roku olbrzymich pieniędzy do Szpitala, bo w pewnym momencie będzie to wszystko....

Dyrektor Szpitala Mariusz Misiuna – To nie będzie dokładanie

Radny Łukasz Budas – Spłata

Dyrektor Szpitala Mariusz Misiuna – Proszę zwrócić uwagę, ja próbuję się...

Radny Łukasz Budas – Przepraszam, pomyliłem się

Radny Robert Adach – Słuchajcie, ale przecież Szpital nie spłaca długów tylko trzeba pokrywać straty

Radny Łukasz Budas – No dobrze, ale Szpital nie wygeneruje, Robert, zysku. Nie wygeneruje zysku i my co roku będziemy stratę pokrywali, która będzie w postaci, w postaci samych odsetek

Radny Robert Adach – Poczekajcie,

Dyrektor Szpitala Mariusz Misiuna – Proszę zwrócić uwagę, że Państwo pokrywaliście straty poprzednio milionowe, ja mam nadzieję, że w tym roku to będzie sześćset tysięcy i może jedna trzecia tego co dotychczas, a w przyszłym roku być może już nic

Radna Marzanna Jurzysta-Ziętek – Pani Przewodnicząca, czy ja mogę?

Radny Robert Adach – Pani Przewodnicząca,

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Bardzo proszę, była Pani Marzanna, później Ty

Radna Marzanna Jurzysta-Ziętek – Ja chciałam powiedzieć tak, dwa lata jestem tu radną. Jak przyszedł Szpital był zadłużony na dwadzieścia osiem milionów. Dzisiaj Pan mówi, że dzisiaj jest zadłużony na dwadzieścia osiem milionów

Starosta Waldemar Wysocki – Nie, nieprawda, trzydzieści dwa

Radna Marzanna Jurzysta-Ziętek – A Panie Starosto

Starosta Waldemar Wysocki – Trzydzieści dwa miliony był Szpital zadłużony, jak Pani przysłała

Radna Marzanna Jurzysta-Ziętek – Nie, dwadzieścia osiem

Starosta Waldemar Wysocki – Trzydzieści dwa

Radny Robert Adach – Dwadzieścia osiem

Radna Marzanna Jurzysta-Ziętek – I wpakowaliśmy dziesięć milionów w ten Szpital i...

Radny Łukasz Budas – Ale pięć milionów Rada pozwoliła poprzedniemu Dyrektorowi....

Radna Marzanna Jurzysta-Ziętek – Dobrze, ale ten dług, patrzcie na to, ten dług się nie zmniejsza, a wręcz przeciwnie, on się wiecznie powiększa

Radny Łukasz Budas – Nie, zmniejsza się

Szum w Sali

Radny Łukasz Budas – Dwadzieścia osiem było, pięć milionów rata

Starosta Waldemar Wysocki – Trzydzieści dwa

Radny Łukasz Budas – bo był twórca, który został zatrudniony do restrukturyzacji długu, tak?

Radny Robert Adach – Tak

Radny Łukasz Budas – za poprzedniego Dyrektora, czyli piątka była, która się ciągnie, która miała być spłacona za pół roku, a piątka nie została spłacona, tak? bo nie została spłacona. I ta piątka się ciągnie się cały czas, tak Panie Dyrektorze? Dobrze mówię? Pięć milionów tam było, plus minus, no czyli my podnieśliśmy zadłużenie, bo pozwoliliśmy do pewnych rzeczy, bo my decydowaliśmy w tym momencie, natomiast dług się nie zwiększa i się nie będzie zwiększał, ale będziemy pokrywali. Mamy starty bo co innego jest strata, strata po amortyzacji, a co innego (niezrozumiałe słowa). Ale my nigdy nie spłacimy kapitału Szpitala, który

Radny Robert Adach – Ale poczekajcie

Radny Bogusław Rubaszewski – Jedyłą szansą to jest dla Szpitala to jest to, żeby Zarząd, Rada Powiatu powiedzmy co roku znalazła te powiedzmy (niezrozumiałe słowa) słyszę odsetki (niezrozumiałe słowa). Tak samo ta strata (niezrozumiałe słowa) Tam jest problem, żeby Powiat zaczął spłacać kapitał, dług, czyli powinien myśleć już wcześniej, pięć lat temu, a jak już nie chciał, trudno to teraz ten Zarząd powinien, powtarzam, szukać, żeby co roku znaleźć troszeczkę pieniążków do spłacania kapitału, długu. To rzecz najważniejsza i w tym momencie co roku będą niższe odsetki, bo teraz każdy ewentualnie wymaga od Dyrektora, żeby coś zrobił, żeby były jak najmniejsze straty (niezrozumiałe słowa) Od nas zależy, od Rady, żeby wreszcie zacząć spłacać dług, żeby (niezrozumiałe słowa) ale bądźmy realistą, że nikt nam nie pomoże

Szum w sali

Radny Robert Adach – Pani Przewodnicząca, proszę o kolejność udzielania głosów

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Bardzo proszę, Pan Adach

Radny Robert Adach – Słuchajcie, po pierwsze, nie rozmawiajmy jak na targu

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Szanowni Państwo, pozwólcie się wszystkim wypowiedzieć.

Radny Robert Adach – (niezrozumiała wypowiedź) kosztował około pięciuset milionów złotych i jest spłacany w większości ten kredyt, zaciągnięty przez Szpital Marciniaka, który ma kontrakt w granicach stu, stu dwudziestu milionów w zależności od (niezrozumiałe słowa). Szpital spłaca pięciokrotność swojego kontraktu w kontekście wybudowania (niezrozumiałe słowa). W naszym przypadku, wybudowaliśmy rehabilitację za około czternaście milionów i mamy w miarę dobrą substancję, którą w jakimś sensie trzeba amortyzować. To nie jest problem czy to z dwudziestoma czy trzydziestoma milionami. Problem jest, po pierwsze, z tym że to co zauważamy na rynku usług zdrowotnych to rzeczywiście w wyniku kontraktowania, bo przypominam Wam... Bardzo proszę Panie Starosto żebyście nie rozmawiali... że wysokość stawek płaconych Szpitala od trzech lat w ogóle się nie zmieniła. W tym roku mamy takie same stawki jak trzy lata temu, uwzględniając inflację i wzrost choćby w płacach to okazuje się, że Szpitale muszą na zdrowy rozum zmniejszać swoją rentowność pozyskiwania środków wolnych z usług które wykonują, to po pierwsze. Po drugie, i to jest bardzo istotne, co Łukasz podkreślił, my jako Rada Powiatu, rok temu mieliśmy tutaj rektora Uniwersyteckiego Szpitala, Uniwersytetu Medycznego, przepraszam. Z Dyrektorem Pobrotynem, którzy złożyli nam taką ofertę, łączę, nikogo nie zwalniam, rozwijam Szpital i Wybierzecie na siebie zobowiązania publiczno-prawne i to było w granicach od dziesięciu do dwunastu milionów, a ja biorę resztę na siebie, mieliśmy taką propozycję, na którą się wszyscy zgodziliśmy. Po czym...

Członek Zarządu Daniel Buczak – Takiej propozycji nie było, szczególnie w tych kwestiach finansowych.

Radny Robert Adach – Ja rozmawiałem z Doktorem Pobrotynem, mówił

Starosta Waldemar Wysocki – A ja rozmawiałem....

Szum w sali nie ma możliwości zaprotokołowania

Radny Robert Adach – Za chwilę się będzie Pan odnosił, ale nie przerywajmy sobie. To nie jest temat przeszły, ponieważ to co na Komisji mówiłem, że nie dostaliśmy odpowiedzi na temat zamieszania wokół Szpitala Powiatowego z potencjalną restrukturyzacją długu, udziałem firmy prywatnej w restrukturyzacji długu, wynagrodzenia tej firmy prywatnej zaangażowania Etatowego Członka zarządu w ten cały proceder, Pana Starosty nie dostaliśmy informacji. Zgodziliśmy się rok temu czy tam rok z hakiem na to, że podpisujemy umowę z Akademią Medyczną na połączenie, wszyscy, Państwo też jak tutaj siedzicie

Starosta Waldemar Wysocki – Ale to może w sprawach różnych, Pani Przewodnicząca, przejdźmy (niezrozumiałe słowa) bo tak będziemy mówić. Pan żeś miał uchwałę, że miałeś Pan przekształcić

Szpital w Spółkę, tłumaczyłeś tutaj Pan ludziom, że...

Szum w sali

Radny Robert Adach – Na szczęście Panie Starosto PiS nie ma przewodniczącego tak jak Marszałka Sejmu i nie odbierze mi Pan głosu

Starosta Waldemar Wysocki – No i widzi Pan...

Radny Robert Adach – No i nie odbierze mi Pan, nie ukara mnie kara finansową, nie naśle Pan na mnie Policji

Starosta Waldemar Wysocki – Ale może Pan kontynuować

Radny Robert Adach – Ja będę kontynuował

Starosta Waldemar Wysocki – To Pan na mnie nasłał Policję, a nie ja na Pana

Radny Robert Adach – Bo to jest bardzo śmierdząca sprawa, to co zrobiliście

Starosta Waldemar Wysocki – Pan na mnie nasłał Policję

Radny Robert Adach – ... powiedział przez telefon powiedział, że będziemy płacić, płacić, płacić za Szpital. Tutaj będziemy tak jak, zaraz Wam pokaże co się pojawiło w Internecie, po prostu gradobicia, a w zasadzie meteorobicie, tak? Ludzie już po prostu sobie jaja z Was robią, Proszę bardzo, to jest takie zdjęcie, że my nie remontujemy dróg powiatowych

Starosta Waldemar Wysocki – A to może Pan wysłał

Radny Robert Adach – Na dziesięciu..., nie bo to facet podpisał się z imienia i nazwiska

Radny Jan Hurkot – Ja dzisiaj na tej drodze widziałem dwóch pomarańczowych, coś tam lepieli

Radny Robert Adach – Rozumiecie? Czy my nie remontujemy dróg, będziemy ściągać kolejne miliony. A ja się pytam, kto miał interes w tym, że dzisiaj nie mamy rozwiązanego problemu Szpitala, będziemy płacić kolejne miliony, gdzie wtedy już mieliśmy praktycznie sprawę załatwioną. Kto miał w tym interes? Nie odpowiedzieliście mi ....

Starosta Waldemar Wysocki – Pan osiem lat byłeś Starosta i Pan nie załatwiłeś

Szum – nie ma możliwości zaprotokołowania

Radny Robert Adach – ...bo Pan chce przykryć aferę

Starosta Waldemar Wysocki – Jaką aferę?

Radny Robert Adach – Aferę ze Szpitalem i z milionami z udziałem firmy prywatnej w restrukturyzacji długu i z przejściem jednej z dziewczyn, która organizowała protest, do firmy finansowej, tak. Ja się Pana pytam o co w tym wszystkim chodzi? Panie Starosto, bo to Pan, nie Burmistrz Długozima za to odpowiada, który był jakimś inicjatorem, to Pan odpowiada. Proszę mi odpowiedzieć, dlaczego Pan zerwał rozmowy z Uniwersyteckim Szpitalem Klinicznym? Dlaczego Pan nie podpisał...

Starosta Waldemar Wysocki – Już Panu odpowiadam, bo Szpital

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Przepraszam, proszę, nie. Proszę Pan Zarentowicz.



Radny Sławomir Zarentowicz – Ja proponuję albo zakończyć dyskusję, bo to jest ważna rzecz albo przystąpić do głosowania, a nie poruszać spraw... Mamy sprawy różne, możemy też się wypowiedzieć w tej czy tamtej drogi, prawda Robert? Ale jest przygotowana uchwała i myślę, że powinniśmy się skoncentrować, krótko. Godzina już jest dziewiętnasta, zaraz będzie dwudziesta, dwudziesta pierwsza...

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Pani Marzanna

Radna Marzanna Jurzysta-Ziętek – Ja w tej samej sprawie, wniosek o zamknięcie dyskusji i przejście do przegłosowania porządku obrad, prawda?

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Tak

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – A odpowiedź dostanę na moje pytanie czy już nie?

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Pan chciałby coś powiedzieć? Dziękuję

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Ja pytałem dlaczego Kuraszkowo, czy nie ma innej

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Szanowni Państwo, przechodzimy do przegłosowania

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Nie, Pan chciał mi odpowiedzieć, tylko nie został Pan dopuszczony do głosu. Ja pytałem dlaczego Kuraszków, czy nie ma czegoś innego?

Członek Zarządu Sławomir Błażewski – Pozostałe działki, które są w naszych zasobach, czyli mówimy o Żmigrodzie i Rościświcach mogą być działkami, które są wolne od zabudowy i mają pójść na sprzedaż. Teraz nie będą sprzedawane działki, bo są zabudowane, z tego względu proponujemy akurat te

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – A drugie Starostwo? ...

Członek Zarządu Sławomir Błażewski – Nie ma wyceny

Radny Sławomir Zarentowicz – Ale jeszcze mamy czterysta sześćdziesiąt trzy kilometry dróg  
Szum w sali

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Szanowni Państwo, dziękuję, przechodzimy do głosowania, przegłosowania porządku obrad. Kto z Pań i z Panów jest za przyjęciem...

Radny Robert Adach – Uzupełnienie o interpelacje i zapytania

Radna Marzanna Jurzysta-Ziętek – Ale jakiego?

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Tak

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Chyba po kolei trzeba...

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – W punkcie pierwszym: Podjęcie uchwały Rady Powiatu Trzebnickiego w sprawie zmiany budżetu Powiatu Trzebnickiego. Punkt drugi to jest wprowadzenie do porządku obrad Uchwały Rady Powiatu Trzebnickiego w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie hipoteki na nieruchomościach stanowiących własność Powiatu Trzebnickiego w celu zabezpieczenia spłaty kredytu/pożyczki zaciągniętego przez Szpital im. Ś. Jadwigi Śląskiej w Trzebnicy. W punkcie trzecim: Sprawy różne. I w punkcie czwartym: Zamknięcie obrad.

Kto z Pań i z Panów jest za przyjęciem w takiej postaci porządku obrad ze zmianami? Proszę o podniesienie ręki

19 osób za

0 przeciw

2 osoby się wstrzymały

Dziękuję, porządek posiedzenia został przyjęty.

Przechodzę do realizacji punktu drugiego. Podjęcie uchwały Rady Powiatu Trzebnickiego w sprawie zmiany budżetu Powiatu Trzebnickiego na 2017 rok. Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę, kobieta, Pani Marzanna

Radna Marzanna Jurzysta-Ziętek – Panie Starosto, w sprawie zmiany budżetu Powiatu Trzebnickiego. Którego budżetu?

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Dokładnie, o czym my tu mówimy?

Radna Marzanna Jurzysta-Ziętek – Którego?

Szum w sali

Radna Marzanna Jurzysta-Ziętek – Którego tego z naszą autopoprawką?

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Proszę Państwa, którego budżetu, z jakimi... do czego my się tu odnosimy?

Radna Marzanna Jurzysta-Ziętek – Którego budżetu?

Wiceprzewodniczący Adam Gubernat – Przyjmuje, że nasz budżet został uchwalony

Szum w Sali

Radny Robert Adach – A to może dostaniemy uchwałę budżetową, którą Państwo przesłaliście?

Starosta Waldemar Wysocki – Jak przyjdzie z RIO

Radny Paweł Oleś – Ale o czym my w ogóle rozmawiamy?

Radny Robert Adach – Nie tą, co wysłaliście do RIO

Radny Robert Adach – Ja proponuję, Pani Przewodnicząca przerwę, bo ja chcę zobaczyć uchwałę budżetową, którą Starosta wysłał budżetową do RIO. Jak mam uchwalać autopoprawkę to ja muszę wiedzieć do jakiego budżetu

Radny Paweł Oleś – Pani Przewodnicząca można? Ja tylko chwilę, króciutko, ustosunkuję się. Jeżeli dyskutowaliśmy na Komisji Budżetu, że nie mamy budżetu, tak? Jest ten jakiś dziwny budżet, tak bym delikatnie nazwał, wysłany do RIO, gdzie RIO się jeszcze nie ustosunkowało my mamy podejmować jakieś kolejne uchwały zmiany Zarządu. Ja wiem, że Szpital jest bardzo pilny, pilną kwestią i coś trzeba by było z tym zrobić, ale ja nie mam zamiaru, nie wiem, straszony być przez Pana Damiana, że mnie zamknie nie wiem, do Prokuratury. Jednak proponowałbym zakończenie dyskusji walnąć to na nie i czekamy na odpowiedź z RIO. Taka jest moja propozycja.

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Tak

Radna Ewa Pasek – Proszę zrobić przerwę w obradach sesji

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Na podstawie paragrafu...

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – To jest wniosek formalny?

Radna Ewa Pasek – Tak

Radny Robert Adach – Nie, nie poczekajcie, bo jeszcze Starosta chce coś powiedzieć

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Proszę, Pan Starosta

Starosta Waldemar Wysocki – .... Może

Radny Paweł Oleś – .... Może się zamienimy miejscami?

Starosta Waldemar Wysocki – Ty już się raz zamieniłeś

Radny Paweł Oleś – I zrobiłem więcej niż Pan Starosta przez dwa lata

Członek Zarządu Sławomir Błazewski – Wysoka Rado, kwoty, które są pokazane, są pokazane w taki sam sposób jak w uchwale budżetowej, którą żeśmy uchwalili w miesiącu grudniu. W tym momencie zwiększamy tylko dochody o tą kwotę, którą Szpital ma zobowiązania w stosunku do Powiatu i chcemy zacząć te zobowiązania realizować. Czyli Szpital zacznie ją spłacać i my zaraz w tym momencie zaczniemy mu oddawać straty, która jest i to jest tylko ta zmiana w budżecie. Nic więcej do uchwały budżetowej nie wprowadzamy tylko tak jak została uchwalona, z wnioskiem, który został przegłosowany, radnych również jest ujęte w tej uchwale.

Radny Robert Adach – Ale poczekajcie, bo

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Chwileczkę

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Proszę, pan Przewodniczący

Członek Zarządu Sławomir Błazewski – Także jest tylko zwiększenie środków właśnie, które Szpital nam dał, żeby można było je wprowadzić na dochody i zacząć spłacać pokrycie strat za rok 2016, z tych pieniędzy.

Starosta Waldemar Wysocki – Pan Dyrektor chciał zabrać głos, może Pan Dyrektor powie.

Radny Robert Adach – 2015

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Ja poproszę, Panie Etatowy Członku Zarządu, kopie całego budżetu, bo chciałbym sobie cały poczytać.

Radny Robert Adach – Pani Przewodnicząca....

Członek Zarządu Sławomir Błazewski – Kopia budżetu została Państwu dostarczona w wersji elektronicznej

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Ale tamta jest, sam Pan powiedział, że zawiera błędy, które zostały zrobione celowo, po to żeby ....

Starosta Waldemar Wysocki – Ale może Pan Dyrektor, Pani Przewodnicząca

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Ale Pan Dyrektor....

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Ale proszę nie przerywać

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Pan Dyrektor jest fachowcem, który zrobił bardzo dużo dla Szpitala cenię Go, podziwiam za to, ale problem Szpitala jest dalej sięgający, niż to co my mamy w tej chwili i problemem naszym dzisiaj największym jest to, że ja nie widzę jaki mamy budżet. To jest nasz problem.

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Ty nie widzisz tego budżetu.

Radny Robert Adach – Słuchajcie, czy ktoś się orientuje nad czym my mamy głosować?

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – No ja nie wiem

Radny Robert Adach – Pan mówi tak: Szpital ma nam dać pieniądze, które my przeznaczymy na spłatę Szpitala (niezrozumiałe słowa) i ingerencja budżetu Powiatu pokrycia straty, która z mocy prawa wynika, pokrywamy do tego Szpital ma nam dać pieniądze

Członek Zarządu Sławomir Błażewski – Musimy mieć najpierw zwiększone dochody w tym zakresie żeby można było realizować ten budżet, bo na razie była intencyjna uchwała, która była podjęta przez Radę z pokryciem straty i tam były źródła finansowania wskazane. Było jednym źródłem finansowania pokrycie starty poprzez spłatę zadłużenia, które Szpital ma w stosunku do Powiatu i drugie źródło, które było skazane w uchwale to są wolne środki, które będą w miesiącu marcu. Też będą wtedy wprowadzone do budżetu, z tych dwóch źródeł zamierzamy spłacić stratę za rok 2015. Pierwszy krok, jako że wiemy jakie zadłużenie ma Szpital wobec Powiatu, wnioskujemy, żeby w tym momencie podjąć uchwałę w tej wysokości. W marcu będzie druga część do pokrycia reszty spłaty zadłużenia za rok, przepraszam straty za rok 2015.

Radny Robert Adach – Pani Przewodnicząca...

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Proszę Bardzo

Członek Zarządu Sławomir Błażewski – W tym momencie, jeżeli Szpital zacznie spłacać te środki finansowe, chodzi o to że wpłyną nam na konto i będą leżały na naszym koncie, a wiadomo jaka jest sytuacja Szpitala, dobrze by było, żeby to się odbywało tak, że w momencie kiedy Szpital nam wpłaci, żeby zaraz na drugi dzień poszedł przelew zwrotny, żeby mieli do dyspozycji we własnym budżecie, żeby spłacać zobowiązania, które są na Szpitalu

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Proszę

Radny Robert Adach – Jak to było? Złapał kozak Tatarzyna, a Tatarzyn (niezrozumiałe słowo) trzyma. Państwo chcecie pokryć stratę Szpitala pieniędzmi, które Szpital nam da. No tak to zrozumiałem, tak?

Nierozpoznany głos – Dlaczego nie?

Radny Robert Adach – Znaczy, ja się na to nie zgadzam, bo to tak naprawdę zapętli następną stratę, zapętli następną. Ja jestem za tym, po pierwsze, to co Szpital Nam odda potencjalnie, chociaż jestem przeciwny żeby oddał, zostawmy to Szpitalowi, pożyczylimy kiedyś zrobmy, niech sobie kupi nowy sprzęt, tak? Szpital. Ale nawet jak nam odda to niekoniecznie musimy pokryć stratę

Szpitala z tych pieniędzy co oni oddają, bo te pieniądze co oddają możemy przeznaczyć na remont dróg. Państwo powinniście sobie znaleźć pokrycie z innych źródeł, a nie, że złapał Kozak Tatarzyna, tak? Nie zgadzam się na to, żebyście spłacali, pokrywali stratę Szpitala pieniędzmi Szpitala, bo to jest kolejne oszustwo finansowe, które robicie.

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Pan radny Budas

Radny Łukasz Budas – Szkoda mojego czasu, że przychodziłem na sesję dzisiaj, tutaj bo to co usłyszałem to jest majster sztyk, który pokazuje, że trzech milionów Szpitalowi nie spłacimy. Nie spłacimy, nie damy spłaty trzech milionów. To jest czysta matematyka. To jest czysta matematyka majster sztyk jaki tylko może być. Mówimy, że poprzedni Zarząd nie spłacał zadłużenia, ale ten widocznie też nie chce spłacić tego zadłużenia, nie no poczekajcie... To poczekajmy do marca i w marcu to zrobimy. Nie no taka jest prawda, bo to jest takie gdybanie już mnie to denerwuje... mówimy i nie mówimy. Niech ma Szpital te pieniądze, niech zostaną, ja jestem na nie.

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Dziękuję, Pani Marzanna

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Ale był wniosek formalny

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Padł wniosek

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Możemy przejść do głosowania

Starosta Waldemar Wysocki – Ale Pan Dyrektor chce coś powiedzieć

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Pan Dyrektor, tak. Dam głos Panu Dyrektorowi

Nierozpoznany głos – Ale może jeszcze byśmy spytali o zdanie Pana Dyrektora

Radny Łukasz Budas – Co Pan Dyrektor ma do powiedzenia jak Zarząd... Ma pieniądze, niech ma te pieniądze i tyle

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Marzanna...

Radna Marzanna Jurzysta-Ziętek – Ja chciałam jeszcze powiedzieć, że po rozmowie z RIO zarówno z Panią Zarzycką, Panią Pudło i Panem Wiceprezesem Głodem rozmawiałam. Zalecał nam niepodejmowania żadnych uchwał budżetowych, naprawdę. Znają naszą sytuację, znają stronę Zarządu, znają stronę radnych. Obiecałam, że dostarczę nagranie z sesji, bo nie ma protokołu, więc będzie dostarczone nagranie z sesji i oni rozstrzygną co dalej i mówili żeby nie podejmować żadnych działań odnośnie budżetu.

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Jeszcze pozwólm się wypowiedzieć Panu Dyrektorowi, zakończymy dyskusję i głosujemy.

Dyrektor Szpitala Mariusz Misiuna – Szanowni Państwo, jesteście samorządowcami od lat, w większości, ja nigdy nie byłem i tylko tyle, że siedziałem na sesjach w innych powiatach i tutaj może czegoś się osłuchałem. Tak powiem. I słucham Państwa jako taki bezstronny obserwator do któregoś tam momentu. I chciałem się odnieść (niezrozumiałe słowo) do słów Pana radnego Budasa, który powiedział tak: „Jest uchwalony budżet”, a potem co się działo, czy jakies

nieprawidłowości czy nie to jest inny temat, ale budżet jest. Państwo nad nim głosowaliście, nad tym budżetem, a potem czy papierowo poszedł do RIO w ten czy inny sposób to już jest inny temat. Odnośnie rozmowy na temat budżetu, budżet Państwo uchwaliliście, ja rozumiem, że tutaj w tabelki było źle wpisane a może niezrozumiale wpisane, ktoś to powinien zbadać, ale budżet jest. Tam ktoś powiedział, „nad jakim budżetem głosujemy?” Nad tym, co żeście Państwo ustalili, uchwalili. To jest ten budżet, a czy potem nad nim coś się działo czy nie to wydaje mi się, że to jest inny temat, co do pokrywania straty

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – To dobrze, to przepraszam...

Dyrektor Szpitala Mariusz Misiuna – (niezrozumiałe słowa) przysłuchuje i emocjonalnie związany. Potem temat drugi, podjęliście Państwo, swego czasu, że chcecie żeby była pokrywana strata Szpitala. Strata Szpitala ma być pokryta do marca 2017. Ja pracuję (niezrozumiane słowa), że w tej perspektywie dostanę pieniądze na pokrycie straty, ponoszę... podejmuję dzisiaj jakieś decyzje, działania z taką myślą, że w takiej i w takiej dacie będę miał pieniądze. Być może Pan Błażewski się nie do końca szczęśliwie wypowiedział, że my spłacimy, oddamy dług, a Szpital będzie miał pokrytą stratę. To jest troszeczkę podobna sytuacja, jak wpłatach do Unii i potem otrzymywania z powrotem. Faktem jest, że ja pieniądze przeleję do Szpitala, ale też saldo jakie będę miał to będzie najmniej dwa miliony złotych. To jest najmniejsze saldo, ja jestem tego świadomy i z taką kwotą będę musiał sobie dawać radę, bo te dwa miliony złotych pozwoli mi na to żebym mógł realizować swoje założenia. Niepodjęcie dzisiaj tej uchwały zwiększającej budżet zablokuje mi to, że ja nie dostanę tej pierwszej transzy sześciuset tysięcy złotych, tej górki, te dwa miliony co będę miał to saldo, przynajmniej te dwa miliony, a te sześćset tysięcy złotych to tak naprawdę je wydałem wczoraj kosztem płac pracowników. Powiedziałem, że w poniedziałek we wtorek będę miał. Niepodjęcie tej uchwały, do czego Państwo macie pełne prawo oczywiście, stawia mnie w bardzo trudnej sytuacji, a moich pracowników nie wiem... Ja mniemam w poczuciu, że niektóre rzeczy muszą się zadziać, że pracuję z samorządem, a nie z jakimś prywatnym właścicielem, który ma fanaberie i podejmuje takie decyzje, w myśl tego, że kiedyś będą te decyzje pozytywne, kiedy się mówi się, że takie są kroki, żeby do czegoś doszło. Dlatego proszę Państwa, żebyście przemyśleli tak naprawdę nad konsekwencjami tego czy będziecie czekać do... aż będą decyzje zafałszowania czy czegoś takiego. I jeszcze inne pytanie, czy jutro będzie Starostwo zamknięte i nic nie będzie się działo, bo będziecie Państwo czekali na decyzje Prokuratora czy kogoś takiego? Czy będzie działało? To odnieście to też do Szpitala, czy będzie działał czy nie? Ja chcę otrzymać pierwszą transzę netto spłaty długu sześćset tysięcy złotych, bo ja już te pieniądze wydałem ....

Radny Robert Adach – Długu czy straty?

Dyrektor Szpitala Mariusz Misiuna – Proszę?

Radny Robert Adach – Długu czy straty?

Dyrektor Szpitala Mariusz Misiuna – Straty

Radny Robert Adach – Bo Panie Dyrektorze, bo tu jest problem taki, bo chciałbym żebyśmy się zrozumieli precyzyjnie (niezrozumiałe słowa)

Dyrektor Szpitala Mariusz Misiuna – Dwa miliony złotych

Radny Robert Adach – Tylko, że, po pierwsze, przegłosowaliśmy pokrycie straty na poprzedniej sesji wpisując w budżecie, że wyemitujemy na tą okazję obligacje. Radni już tą decyzję..., tak? Mnie nie było na tej sesji, rozumiem, że wpisaliście

Członek Zarządu Sławomir Błażewski – Jak Pana nie było, to niech Pan mówi prawdę

Radny Robert Adach – Ale to proszę powiedzieć co wpisaliście

Członek Zarządu Sławomir Błażewski – zgodnie z uchwałą, która była

Radny Robert Adach – No to proszę powiedzieć jak pokryliście tą stratę, czym?

Członek Zarządu Sławomir Błażewski – Zobowiązaniem... przed chwilą tłumaczyłem. W tym momencie, że to jest pokrycie zobowiązań, które Szpital ma w stosunku do Powiatu

Radny Robert Adach – Ale tamta uchwała

Członek Zarządu Sławomir Błażewski – I pozostała kwota jest z wolnych środków. Mówimy o pokryciu straty i tam były pokazane te źródła finansowania

Radny Robert Adach – A drugie pytanie, czy Szpital, Panie Błażewski chwileczkę, czy Szpital zaciągnął kredyt w Starostwie czy mówimy o poręczeniu?

Dyrektor Szpitala Mariusz Misiuna – To nie jest kredyt. Są to zobowiązania Szpitala wynikające z tego, że...

Radny Robert Adach – z poręczeń

Dyrektor Szpitala Mariusz Misiuna – Powiat spłacał...

Radny Robert Adach – Czyli ja się na przykład na to nie zgadzam. Oczywiście jestem za tym, żeby dzisiaj podjąć tą uchwałę, bo skoro Pan... Po raz kolejny Zarząd stawia nas pod ścianą, szantażując, że jutro ludzie pensji nie dostaną.

Dyrektor Szpitala Mariusz Misiuna – Przepraszam...

Radny Robert Adach – Nie, w grudniu, Panie Dyrektorze mówiłem osobiście, głosując przy uchwale budżetowej dlaczego nie ma straty Szpitala, na to Starosta powiedział, że jeszcze jest czas, że mamy dużo czasu. Dzisiaj się okazuje, że jest to jeden dzień. Ja się nie zgadzam na to, żebyśmy dzisiaj pokrywali stratę Szpitala tym, że Szpital będzie musiał sam za tę stratę zapłacić, bo to, że my spłacaliśmy zobowiązania, które poręczyliśmy za Szpital to my w zeszłorocznym budżecie na to się zgodziliśmy, robiąc korekty i zabezpieczając pieniądze w budżecie Powiatu na spłatę poręczeń Szpitala. I każdy z nas zgodził się na to, że skoro Szpital czasowo nie ma płynności finansowej, żeby spłacać raty kredytu, że będziemy spłacać. I zamknęliśmy zeszłoroczny budżet. W tegorocznym budżecie Zarząd proponuje, żeby się cofnąć do zeszłorocznych budżetów,

przypomnieć sobie, że my spłacaliśmy poręczenie Szpitala i spłacić to co wynika z ustawy o działalności leczniczej, czyli pokrycie straty, którą wygenerował choćby Wasz Dyrektor, Wasz Specjalista od strat, największej w historii. Co dzisiaj Pana praca pokazuje, że ci ludzie przez rok robili zamieszanie wygenerowując największą stratę w historii, a nie musiało tak być. Ja się na to nie zgadzam, dlatego apeluję i wnioskuję żebyśmy, po pierwsze przegłosowali uchwałę, ale nie wpisali w ten sposób jak to zapisał Pan Błazewski sobie. Nie wiem z kim, czy Panu dalej doradza ta sama osoba, która doradzała w 2015, tylko proponuję, żebyśmy wpisali, podarowali te raty, które spłaciliśmy w zeszłym roku Szpitalowi, bo to się skończy tym, że... ci ludzie już tam zarabiają grosze, w tym Szpitalu, że oni dostaną jakieś ochłapy i dalej tam będzie głód i zgrzytanie zębami. I proponuję, żebyśmy pokryli tą stratę w obligacjach. Żebyśmy taką zmianę do tej uchwały zrobili.

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Proszę radna

Radna Ewa Pasek – Ale ja jeszcze mam takie pytanie. Przecież jak była ostatnia sesja budżetowa to przecież Państwo składaliście nam radnym opinię Rady Prawnego, że zadłużenie Szpitala nie musi być ujęte i nie było ujęte w budżecie na 2017 rok. Znacząca strata, którą musimy spłacać, także ona w budżecie na 2017 rok nie była ujmowana.

Członek Zarządu Sławomir Błazewski – Nie była, dlatego jest teraz wniosek o to żeby (niezrozumiałe słowo) pokazać źródło finansowania

Radna Ewa Pasek – No tak, ale na dobrą sprawę budżet nie jest jakby do końca uchwalony, tak? Bo uchwała nie została podpisana przez Przewodniczącą....

Członek Zarządu Sławomir Błazewski – Mogę? Bo jeszcze nie dokończyłem swojej wypowiedzi. Proszę Państwa, wiemy że to zarządzanie przez obecnego Dyrektora jest bardzo skuteczne i dajmy szansę, żeby zarządzał dalej tym Szpitalem. Ja nie wyobrażam sobie, żebyśmy mogli podarować dwa miliony, kolejne, które możemy przeznaczyć na remont drogi, którą Pan wspominał. Ja pamiętam na tej sali jak było na tej sali jak radni mówili, żebyśmy żadnych pieniędzy na Szpital nie dawali. To od punktu siedzenia tak zależy. Ja nie jestem za tym, żeby w tym momencie zrobić dodatkowy prezent dla Szpitala, bo ten dług jest w zobowiązaniach, które nam Szpital tutaj wykazał, on jest w tych dwudziestu ośmiu milionach. W momencie kiedy nam spłaci dwa miliony będzie dwadzieścia sześć, zobowiązań Szpitala. A patrzmy na jedną rzecz, że na początku stycznia, po tych wszystkich pożyczkach, które były brane w roku 2015 itd tej najwyższej stracie, która wygenerował Szpital, zadłużenie Szpitala, zobowiązania, które było trzydzieści pięć milionów osiemset osiemdziesiąt sześć tysięcy. Na obecną chwilę po roku działalności Pana Dyrektora zobowiązania są dwadzieścia osiem trzysta dwadzieścia trzy. Widać różnicę? Siedem milionów pięćset tysięcy zobowiązań zostało już spłacone. Jeżeli dołożymy w tym momencie dwa kolejne projekty, gdzie Dyrektorowi też te środki, które chcemy przekazać będą potrzebne na wkład własny do projektów, mówimy o termomodernizacji dwóch budynków i mówimy o informatyzacji, która



będzie jeszcze w tym roku. Miedzy innymi te środki będą nam potrzebne. Ja wolę te dwa miliony złotych w tym momencie przeznaczyć na drogę, którą tak Pan Adach zauważa. Ale jeżeli chcemy remontować drogę w tym zakresie, to zrobmy to wydatek majątkowy i sfinansujmy to wtedy z obligacji.

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Proszę bardzo

Radny Łukasz Budas – Panie Dyrektorze, z całym szacunkiem dla Pana, ja jestem na nie. Byli tutaj magicy wszyscy, działa się wiemy co, z (niezrozumiałe słowa) no tak, taka jest prawda. I zawsze nas stawiano, negocjatorzy odpowiadali, że pomogą, wiadomo jak było, tak? Ja się nie godzę na takie zarządzanie, że będziemy zarządzani w ten sposób, że ja nie będę wiedział do samego końca, bo ja jestem za tym, tak jak Robert powiedział, żeby umorzyć Szpitalowi i nie będzie najmniejszego problemu, tak? Są pewne rzeczy o których my powinniśmy, radni, wiedzieć wcześniej. Bo jeżeli kiedyś, ja lubię słuchać nieraz, ale głupot nie lubię, Pan mądrze mówi, ale na koniec roku, jeżeli do marca jest pewien plan i ten plan powinien każdy tak naprawdę znać, każdy z radnych, a nie za pięć minut dwunasta, za pięć minut dwunasta będziemy coś przegłosowywali. I wiedźcie jedno, ja to mogę powiedzieć miejcie sami do siebie pretensje że i to przegłosujemy, bo ja zagłosuje „nie”, bo za chwilę następne będą wrzutki będziemy się przebijali. Natomiast, tak jak Robert powiedział, możemy to umorzyć i nie będzie najmniejszego problemu, i z obligacji pokryć. Pan Dyrektor dostanie te pieniądze, bo jaki problem podjąć uchwałę o obligacjach

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Proszę

Radny Robert Adach – Pani Przewodnicząca zgłaszam poprawkę do tej uchwały, oczywiście zdając sobie sprawę, że Zarząd musi wyrazić na to zgodę, żeby pokryć tą stratę z obligacji, a zobowiązania umorzyć. Dodam tylko, że przecież szachowanie tymi cyframi to jest wszystko w granicach interwencji Powiatu w zakresie pokryci strat, jeśli pokrywamy straty to oczywiście dług w sposób oczywisty krótkoterminowy i w innym przypadku długoterminowy się zmniejsza, tak? Czyli do tej pory zaingerowaliśmy jaką kwotą dokładnie w kontekście pokrycia straty Szpitala? Ile przetransferowaliśmy pieniędzy do Szpitala? Drogi Zarządzie?

Starosta Waldemar Wysocki – Siedem milionów...

Członek Zarządu Sławomir Błażewski – Siedem pięćset coś...

Radny Robert Adach – No, czyli powiedzmy finansowo, jeśli uwzględnimy jeszcze tą uchwałę, którą przyjęliśmy to jest około, przeszło dziesięciu milionów. Dokładnie tyle ile gdzieś tam się zmienia ten dług w lewo, w prawo, tak? No powiedzmy sobie szczerze, nie można mówić o jakimś wielkim sukcesie, spektakularnym, bo to jakby ta zmiana długu jest konsekwencją ingerencji naszej, Powiatu. Ja jeszcze raz powiem, bo to już nie chodzi o to żeby się pastwić, bo teraz musimy w trybie pilnym pomagać Dyrektorowi. Trochę mnie boli to, że się wycofaliśmy z połączenia, bo byśmy dzisiaj w ogóle nie mieli problemu, zajęlibyśmy się drogami, ale wracając do tematu. Bo

przecież to jest poważny temat, bo jak zwrócisz uwagę, że jakaś firma prywatna była w to zamieszana to jest to poważny temat jeszcze że nie dostają odpowiedzi od Zarządu. Ale wracając do tematu, bo jeśli zrobimy tak jak Zarząd proponuje to Panu Dyrektorowi znów się zacznie dryfowanie. Bo rzeczywiście pokrycie straty w kontekście takim, że dostanie znów Szpital (niezrozumiałe słowo) spowoduje, że znów dostanie oddech. Jeżeli to będzie tak, że (niezrozumiałe słowo) tylko trochę pieniędzy dostanie, bo wykona się zabieg księgowy taki, że oni nam spłacą, a my damy to Szpital za pół roku czy za rok znów będzie miał zadyszkę i nic nie robi. A przypominam Wam, że zmienia się ustawa, Szpital, choćby, nie wiem jaka będzie decyzja w zakresie, choćby systemów jakości jakie trzeba posiadać żeby mieć większa płatność, czy Szpital się załapie w ten koszyk, który tworzy Ministerstwo, ale czy z wszystkimi usługami, (niezrozumiałe słowo) czy się załapie. Bo na przykład wiem, że Szpital Specjalistyczny w Legnicy ma problem, żeby się hematologia załapała, bo to jest przypisane do Szpitali nieklinicznych, tak? I nie wiem czy się wszystko załapie, bo tego jeszcze nikt nie wie, nawet Minister.

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Robert...

Starosta Waldemar Wysocki – Ja może...

Radny Robert Adach – Dlatego apeluję, zgłaszam tą poprawkę do tej uchwały, żeby pokryć stratę z obligacji

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Proszę, Panie Starosto

Starosta Waldemar Wysocki – Szanowni Państwo, ja nie będę się powtarzał, nie będę powtarzał słów Pana Dyrektora, są to dwa projekty uchwał, wypracowane wspólnie z Panem Dyrektorem. My chcemy aby ten Szpital istniał, chcemy aby Szpital dalej funkcjonował, w związku z tym wnoszę o to, aby przegłosować te dwie uchwały w tej formie i z tą propozycją jaką zaproponował Zarząd. Przypominam, że jest to wypracowane z Panem Dyrektorem i proszę o to, aby to przyjąć dzisiaj, żeby nie robić jakichś zawirowań i nie wiem jeszcze czego.

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Czyli nie wyrażacie Państwo zgody...

Szum w sali

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Proszę bardzo

Członek Zarządu Sławomir Błazewski – Wysoka Rado, trzeba mieć jeszcze świadomość tego, że jeżeli zaciągniemy obligacje na dwa miliony to nasze wskaźniki znowu będą w WPF zawyżone. A jeżeli potrzebujemy na własne inwestycje to dajmy sobie czas na to, bo ten manewr zawsze możemy zrobić, że możemy ewentualnie wesprzeć projekty, które Pan Burmistrz ma, przepraszam Pan Dyrektor ma, że Rada podejmie decyzje, że dofinansuje te projekty, które są, inwestycyjne, bo to są na naszym majątku i pokryje wkład własny do nowych projektów. Jeżeli cokolwiek w tym momencie w Szpitalu by się działo coś niedobrego. Tak jak Pan Starosta powiedział to jest przedyskutowane z Panem Dyrektorem. Na obecną chwilę możliwości finansowe zarówno Powiatu

jak i Pana Dyrektora są takie, że w tym zakresie możemy to sfinansować tak jak Zarząd to proponuje.

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Proszę, Damian

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Ja tylko jedno zdanie. Znowu jest wrzutka, znowu jest sesja bez Komisji, w tak ważnej sprawie

Członek Zarządu Sławomir Błazewski – Przepraszam, o tym żeście Państwo wiedzieli, bo w uzasadnieniu było wpisane... W momencie kiedy podejmowaliśmy uchwałę o pokryciu straty skąd te środki są. Wtedy były wprost pokazane, w uzasadnieniu były wpisane skąd i to jest konsekwencja tej uchwały, która żeśmy podjęli i jeśli wtedy byłaby wola Rady do tego żeby pokryć to z obligacji, no to od razu byśmy zmienili uzasadnienie wtedy, jeżeli taki wniosek by padł i wpisujemy obligacje, a dług (niezrozumiałe słowo) i odsetki ustawowe są naliczane dla Szpitala. Tak samo było przecież (niezrozumiałe słowa)

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Stawiacie nas pod ścianą. Pan Dyrektor mówi, że wydał pieniądze, że nie ma, uchwała budżetowa...

Szum w sali

Radny Łukasz Budas – Przejdźmy do głosowania

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Jeszcze Robert, chciałeś, tak?

Starosta Waldemar Wysocki – Nie, głosujemy

Dyrektor Szpitala Mariusz Misiuna – (niezrozumiałe słowa) swojego usprawiedliwienia, bo nie chciałbym być postrzegany jako ten, który stawia pod ścianą. Państwo podjęliście uchwałę o pokryciu straty. Dobrze, podjęliście i ja nie byłem świadomy tego, bo się na tym nie muszę znać, że są jakieś przeszkody ku temu, żeby mi te pieniądze przelać. Dlatego podejmowałem działania...

Radny Łukasz Budas – Ale nie ma problemu, Panie Dyrektorze. Ja myślę, że... Powiem Panu inaczej, że nie Pan to wymyślił tylko Zarząd to wymyślił. Z Pana wiedzą i zarządzaniem, proszę mi wierzyć, z całym szacunkiem...

Szum w sali

Starosta Waldemar Wysocki – Wszystko, głosujemy

Radny Robert Adach – Ja zapytam się jeszcze... Nie Panie Starosto, ja rozumiem, że Pana nękają specjalistyczne pytania, ale ja jeszcze raz pytam co źle zrobiliśmy w tamtej uchwale, że musimy zmieniać... znaczy my zmieniamy uchwałę czy głosujemy nową? Od tego zacznijmy. Bo jest uchwała jakaś w obiegu prawnym o pokryciu strat, tak?

Radca Prawny Dagmara Żmuda – No tak, ale tamta uchwała....

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Czy ktoś Wam zarzucił błąd w uchwale? Skąd taka sytuacja?

Szum w sali

Radny Robert Adach – Ona była intencyjna? Nie była intencyjna.

Radca Prawny Dagmara Żmuda – Ale to jest wola... Ta uchwała, którą Państwo dzisiaj macie to jest uchwała dotycząca zmiany w budżecie

Radny Robert Adach – A tamta jaka była?

Radca Prawny Dagmara Żmuda – To Pan głosował tą uchwałę

Radny Robert Adach – Nie, mnie nie było na tej sesji. Przypominam, że tamta sesja była zwołana na wniosek Zarządu celem uchwalenia uchwały o pokryciu (niezrozumiałe słowo). To nie była intencyjna, to była uchwała wykonawcza intencyjną to my możemy podjąć. To była uchwała Zarządu.

Radca Prawny Dagmara Żmuda – Ale musi Pan dokonać zmiany w budżecie

Radny Robert Adach – (niezrozumiałe słowa) wtedy dokonał, czy nie?

Szum w sali

Radny Robert Adach – Ale poczekać, my musimy wiedzieć nad czym głosujemy. Przecież podjęliśmy uchwałę, dokładnie wskazaliśmy paragrafy z czego pokryjemy tą stratę, tak?

Członek Zarządu Sławomir Błażewski – Tam nie było zmian w budżecie

Radny Robert Adach – (niezrozumiałe słowa). Mogę zobaczyć tamta uchwałę? Przegłosowaną?

Członek Zarządu Sławomir Błażewski – Nie wiem czy ją mam ze sobą

Radny Robert Adach – I czy tam było, że my po prostu pokryjemy z pieniędzy Szpitala tą stratę?

Członek Zarządu Sławomir Błażewski – W uzasadnieniu było wpisane, wskazane źródło finansowania

Radny Robert Adach – ale, że z pieniędzy Szpitala

Członek Zarządu Sławomir Błażewski – Tak

Radny Robert Adach – a w paragrafach?

Członek Zarządu Sławomir Błażewski – Nie w paragrafach...

Radny Robert Adach – Nie, ale w uchwale musiało być, że zostanie pokryta z tego i z tego

Członek Zarządu Sławomir Błażewski – W uzasadnieniu było pokazane skąd kwota...

Radny Robert Adach – Ale to ja nie rozumiem jednego, Zarząd zwołuje sesję nadzwyczajną, żeby podjąć uchwałę intencyjną? Przecież to jest śmiech na sali

Szum w sali

Radny Robert Adach – Każda uchwała budżetowa, w tym przypadku pokrycie straty to jest uchwała budżetowa, to jest uchwała budżetowa, a nie intencyjna, tak?

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Słuchajcie, jesteście na sesji, radny ma prawo pytać, a Zarząd ma obowiązek odpowiedzieć. Jeżeli komuś się spieszy to bardzo proszę, niech wyjdzie.

Radny Bogusław Rubaszewski – Panie radny, a czy Pan myślał jak Pan był Starostą jak Szpital zadłużył i w jakiej kwocie, a teraz Pan ma nie wiem... To jest dla mnie to jest bezczelność domagać

się tego, żeby Zarząd za każdym razem dokładał... I mało, ma Pan o to pretensje. Gdyby nie te pieniądze, które teraz Zarząd i ta Rada przez dwa lata dała siedem i pół miliona złotych tylko z tego powodu, że Pan siedział na tyłku, na krześle Starosty, Pan palcem nie kiwnął w sprawie Szpitala  
Radny Robert Adach – Powiem Panu, jeżeli Pan byłby uczciwy to wiedziałby Pan, że wybudowałem nowy oddział rehabilitacyjny za czternaście milionów i Szpitalny Oddział Ratunkowy za sześć i pół miliona

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Panie radny była opcja przekazania Szpitala, Pan głosował przeciw, było rozwiązanie na stole to teraz Pan musi wiedzieć, że trzeba za to płacić. Nie przyjął Pan rozwiązania poprzedniego Zarządu.

Radny Bogusław Rubaszewski – Panie radny Sułkowski, więc ja mówię, że (niezrozumiałe słowa) na dzisiaj jest Powiat, Rada Powiatu i od nas zależy jak będziemy te długie spłacać. Panie radny Sułkowski...

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Ale Pan powiedział co innego przed chwilą

Radny Bogusław Rubaszewski – proszę się nie cofać do tego co było

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Przed chwilą Pan powiedział, że Zarząd nic nie zrobił.

O czym Pan mówi?

Radny Robert Adach – Rada Powiatu podjęła decyzję

Szum w sali

Radny Łukasz Budas – Ja składam wniosek formalny o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania. Składam wniosek formalny.

Szum w sali

Starosta Waldemar Wysocki – Pani Przewodnicząca, zgłaszam wniosek formalny, aby zamknąć dyskusję i przejść do głosowania

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Padł wniosek formalny

Radny Robert Adach – (niezrozumiałe słowa) uchwały intencyjnej, bo Rada Powiatu podjęła uchwałę (niezrozumiałe słowo) poczekaj to Ci dokładnie odpowiem. Rada Powiatu, podjęła, na wniosek Zarządu uchwałę o połączeniu, po czym Zarząd, z jakiegoś dziwnego powodu, z powodów jakichś dziwnych nacisków z tego się wycofał. I tak to było.

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Proszę, padł wniosek formalny za zamknięciem dyskusji.

Kto z Pań i z Panów jest za tym żeby zamknąć dyskusję i przejść do głosowania?

Proszę podnieść rękę, kto jest za zamknięciem dyskusji.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dwóch nie głosowało

Jaki finał?

14 za

Więc dyskusja... przechodzimy do głosowania.

Szum w sali

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Przechodzimy do głosowania. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na... w sprawie zmiany budżetu Powiatu Trzebnickiego na 2017 rok. Kto z Pań i Panów jest za przyjęciem, podjęciem niniejszej uchwały, proszę o podniesienie ręki.

10 za

Kto jest przeciw?

11 przeciw

Kto się wstrzymał?

0

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Przekonał mnie Pan, Panie Łukaszu, a później Pan inaczej zagłosował

Radny Paweł Oleś – Nie komentujemy, kto jak głosował

Radny Łukasz Budas – Wiedziałem, że nie przejdzie.

Radny Robert Adach – Dlatego Szanowni Państwo, Pani Przewodnicząca zwołuję wniosek, składam

Wicestarosta Jerzy Trela – Jaki jest wynik głosowania?

Starosta Waldemar Wysocki – Jaki wynik

Radny Paweł Oleś – jedenaście do dziesięciu

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Proszę, 10 za, przeciw 11, 0 wstrzymujących się. Uchwała nie została podjęta. Proszę, Pan radny Adach.

Radny Robert Adach – Szanowni Państwo, składam wniosek o to, żebyśmy zwołali kolejną sesję i przegłosowali pokrycie straty Szpitala, pokrywając ją z obligacji zaciąganych przez Zarząd Powiatu.

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Jest to wniosek formalny. Kto z Pań i z Panów jest za przyjęciem tego wniosku, proszę o podniesienie ręki.

Członek Zarządu Daniel Buczak – nie głosuje się chyba zwoływania sesji

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Ale jest wniosek formalny

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Radny Robert Adach – Proponuję, aby od razu zwołać sesję

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Ja za chwilę w sprawach różnych powiem, ponieważ...

Przechodzę do realizacji punktu drugiego. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie hipoteki na nieruchomościach stanowiących własność Powiatu Trzebnickiego w celu

zabezpieczenia spłaty kredytu/pożyczki zaciągniętego przez Szpital im. Św. Jadwigi Śląskiej w Trzebnicy. Nadmienię, że Pan uzasadniał we wstępie projekt uchwały, myślę, że nie powinniśmy nad nią dyskutować. Chyba, że są jeszcze jakieś wątpliwości, pytania. Jeżeli nie to przechodzimy do głosowania. Kto z Pań i z Panów...

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Przepraszam, ....

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Proszę

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Przepraszam, nie usłyszałem, ale tutaj jeszcze zapisywaliśmy zapisywaliśmy tutaj w kwestii formalnej do protokołu. Proszę Państwa, czy można by było odejść od tego zapisu w temacie Kuraszkowa? Nie można znaleźć innej lokalizacji? Chodzi o to, że to jest jak wiecie Państwo Schronisko. Wiem, że kilka organizacji się interesuje, żeby wystąpić o projekt z tym budynkiem i całym terenem. Jeżeli wpisujemy na hipotekę to zablokujemy te działania

Radny Sławomir Zarentowicz – Zawsze Bank można poprosić o zmianę hipoteki, też nie ma problemu

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Można, ale to jest bardzo kłopotliwa sytuacja w tym momencie. A czy nie ma innej nieruchomości? Nie ma innego budynku? A Rościszawice są po wycenie?

Radny Sławomir Zarentowicz – No są po wycenie, ale czekają na sprzedaż

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – No czekają ile lat? Ile lat czekają? Nie można znaleźć innej?

Radny Sławomir Zarentowicz – A Schroniska nie możemy sprzedać i nie chcemy sprzedać

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Ale kto tu mówi o sprzedaży? Nikt o sprzedaży nie mówi. Czyli, proszę Zarządu, nie ma innego?

Wicestarosta Jerzy Trela – Nie ma operatu ...

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Ale Rościszawice ma

Radny Łukasz Budas – Ale ma jeszcze drugi budynek

Starosta Waldemar Wysocki – Nie jest wyceniony

Szum w sali

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Kto z Pań i z Panów...

Szum w sali

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Szanowni Państwo, kto z Pań i Panów jest za podjęciem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie hipoteki na nieruchomościach stanowiących własność Powiatu Trzebnickiego w celu zabezpieczenia spłaty kredytu/pożyczki zaciągniętego przez Szpital im. Św. Jadwigi Śląskiej w Trzebnicy?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

15 za

1 przeciw

5 wstrzymujących

Uchwała została podjęta i nadaje się jej kolejny numer.

Przechodzę do realizacji punktu sprawy różne. Szanowni Państwo, w sprawach różnych chciałabym poinformować, że w tym tygodniu, w poniedziałek gościłam w Domu Dziecka i bardzo bym prosiła Zarząd o przychylność, o znalezienie możliwości, środków, a jeżeli Państwo macie, znacie jakieś rozwiązanie czy inicjatywę, ja nie ukrywam, że podjęłam już takie kroki. Dzieci marzą o wyjeździe, w okresie ferii na zimowisko. Brakuje im też szaf, mebli. Nie ukrywam, że też podjęłam takie działania. Apeluję do Państwa, jeżeli jest taka wola to bardzo proszę o włączenie się w akcję. Z tego co wiem to odmowa jest Zarządu. Oprócz tego dotarły do mnie nieprzyjemne sygnały, że po raz kolejny pisze się skargi na Panią Dyrektor, wykorzystuje się narzędzie w osobach, w młodzieży dorosłej, dochodzi do akcji nocnych. Dlatego bardzo proszę, wiem, że w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie zostało utworzone stanowisko pracy, stanowisko pracy służby zastępczej, pieczy zastępczej, przepraszam. Proszę powiedzieć, proszę ustosunkować się do tych wszystkich... do tej całej mojej wypowiedzi.

Starosta Waldemar Wysocki – Pani Przewodnicząca, ja chciałem powiedzieć, żeby Pani nie wymyślała jakichś rzeczy, bo Pani wymyśla

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – No dobrze, może ja wymyślam.

Starosta Waldemar Wysocki – Zarząd, no tak Pani wymyśla

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – No ale proszę

Starosta Waldemar Wysocki – Żadne stanowisko nie zostało stworzone

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – po kolei, najpierw Dom Dziecka

Starosta Waldemar Wysocki – Ja może zacznę od stanowiska. Żadne stanowisko nie zostało utworzone w

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – ale ja pytam, mam prawo

Starosta Waldemar Wysocki – Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie... Jest to nieprawda, jest to pomówienie jakieś tam, które Pani próbuje tutaj wcisnąć. Jest Pani, która jest w zagrożonej ciąży. Na długim zwolnieniu lekarskim i jest to na zastępstwo. Na ten okres pobytu tej Pani

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Przecież Pan Korytkowski miał być za ta Panią

Starosta Waldemar Wysocki – Natomiast, jeżeli chodzi o Dom Dziecka. Szanowni Państwo, tak, cały czas Zarząd monitoruje Dom Dziecka, jeździmy tam, sprawdzamy. Wiemy doskonale jak wygląda sytuacja, i budynku i tutaj Pan Wicestarosta jeździ i te wszystkie rzeczy dotyczące... żeby ten budynek technicznie funkcjonował, żeby tam poprawiać to co wiatr czy warunki atmosferyczne



uszkodziły. Jest to naprawiane, poprawiane. Jeśli chodzi o te pisma, tak jakiś tam jest anonim, który jest niepodpisany, gdzieś został wysłany do Rzecznika Praw Obywatelskich, Pani Dyrektor była i Zarząd był w Domu Dziecka i Pani Dyrektor była z Zarządem rozmawiała na ten temat. I Pani Dyrektor PCPR, powołaliśmy, całą taką, powiedzmy, Komisję do zbadania tego wszystkiego. I Pani Dyrektor odpisze na te pisma. Przedstawiła nam jak wygląda...

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Pani Dyrektor jest bezsilna. Chciałabym również odnieść się...

Starosta Waldemar Wysocki – Jest troszeczkę tym wszystkim zaniepokojona

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – tak

Starosta Waldemar Wysocki – Jest podenerwowana tym wszystkim. Niemniej jednak robimy wszystko, aby zapewnić tym dzieciom warunki jak najbardziej zbliżone do warunków domowych. Są tam trudne dzieci, jest tam uczeń, który już jest...

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Ale dobrze, my to rozumiemy. Ale proszę powiedzieć inaczej. Proszę mi powiedzieć, na którejś z sesji wcześniej padła informacja, że wypłata Pana wicedyrektora pochodzi z oszczędności powstały w wyniku Pani, która jest na długoletnim zwolnieniu była

Starosta Waldemar Wysocki – Nie, to nie jest to

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – To nie jest to, tak?

Starosta Waldemar Wysocki – Ta Pani, która w tej chwili jest (niezrozumiałe słowo) na zastępstwo

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Panie Starosto, mam prawo wiedzieć, a Pan ma prawo się ustosunkować

Starosta Waldemar Wysocki – No to proszę pytać

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – W Domu Dziecka, dotarły do mnie informacje, że zostało utworzone, że obawiają się, że kosztem Domu Dziecka

Starosta Waldemar Wysocki – Ale co zostało utworzone?

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – No to stanowisko...

Starosta Waldemar Wysocki – Dom Dziecka to jest osobny budżet, PCPR to jest osobny budżet

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Dlatego pytam, zdaję sobie sprawę, ja akurat zdaję sobie sprawę.

Radna Ewa Pasek – Ale co się w ogóle dzieje w Domu Dziecka, bo ja w ogóle nie wiem o co chodzi

Radna Marzanna Jurzysta-Ziętek – Przepraszam...

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Proszę bardzo.

Radna Marzanna Jurzysta-Ziętek – Ja nie wiem czy dobrze początek usłyszałam, bez mikrofonu. Zgłaszała Przewodnicząca, że Zarząd odrzucił wniosek Domu Dziecka o sfinansowanie wyjazdu dla dzieci, tak?

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Nie, nie. To nie zostało tak powiedziane

Starosta Waldemar Wysocki – Nie, nie jeszcze taki wniosek w ogóle nie wpłynął

Radna Marzanna Jurzysta-Ziętek – Dobrze, ale

Radna Ewa Pasek – Mebli, tak?

Radna Marzanna Jurzysta-Ziętek – Potrzebują wsparcia finansowego.

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Tak

Radna Marzanna Jurzysta-Ziętek – Jeszcze pół roku, przepraszam, bo nie skończyłam. Jeszcze pół roku temu czy więcej miesięcy bardzo Zarząd bronił tego Domu Dziecka, bo rozumiem, że tam pracował Pan Kierownik Korytkowski, Pan Dyrektor. Teraz Pan Dyrektor pracuje w PCPR, został zatrudniony, a my nagle nie chcemy dać jakichś finansów albo zwiększyć finansowanie na ten Dom Dziecka, który tak bardzo broniliśmy jeszcze pół roku temu

Starosta Waldemar Wysocki – Ale to nie jest tak, że nie chcemy

Radna Ewa Pasek – To dlaczego odmówił Zarząd pieniędzy na meble?

Starosta Waldemar Wysocki – Ale jest...

Radna Marzanna Jurzysta-Ziętek – Panie Starosto, ja nie skończyłam, tłumaczenie że tam są dzieci jakieś chore, grzeczne czy niegrzeczne, nie ma znaczenia. Dzieci są różne i to jest Dom Dziecka to są dzieci przeważnie z patologicznych rodzin, więc one nie mogą być do końca grzeczne i ułożone. Nawet ja, jako rodzic, też nie mogę powiedzieć, że mam super ułożone dzieci, no proszę Państwa

Starosta Waldemar Wysocki – Ja to rozumiem doskonale, Szanowni Państwo i

Radna Marzanna Jurzysta-Ziętek – (niezrozumiała wypowiedź)

Starosta Waldemar Wysocki – Ale to Pani to mówię. Szanowni Państwo, ja jestem oligofranopedagogiem od takich trudnych rzeczy pedagogicznych

Radny Łukasz Budas – A co to jest?

Starosta Waldemar Wysocki – W związku z tym...

Radna Marzanna Jurzysta-Ziętek – (niezrozumiała wypowiedź)

Starosta Waldemar Wysocki – Tak, mogę Pani pokazać dyplomy jak Pani chce...

Szum w sali

Starosta Waldemar Wysocki – Szanowni Państwo, także, jeżeli chodzi o Dom Dziecka, jeszcze raz Państwu powtarzam jest to monitorowane przez Zarząd, Zarząd to wszystko na bieżąco... jest w kontakcie z Panią Dyrektorem

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Proszę wspierać Panią Dyrektora

Starosta Waldemar Wysocki – Wspieramy, oczywiście

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – To proszę znaleźć środki, żeby dzieci pojechały...

Starosta Waldemar Wysocki – Tak, ale dopiero Pani w tej chwili mówi do nas, do Zarządu. Zarząd się nad tym będzie pochylał

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – To bardzo proszę

Radna Ewa Pasek – Ale jak długo ten Zarząd się będzie nad tym pochylał?

Szum w sali

Starosta Waldemar Wysocki – Po raz pierwszy słyszymy ten wniosek, że dzieci chciałyby pojechać...

Radna Ewa Pasek – A dlaczego na meble odmówił Pan pieniędzy?

Starosta Waldemar Wysocki – Nie odmówiliśmy

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Po prostu nie daliście

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – To dlaczego nie daliście?

Szum w sali

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Szanowni Państwo, tak samo jak Pani w projekcie, Pani Dyrektor projekcie budżetu zaplanowała podwyżki dla swoich... Proszę powiedzieć ile zarabia wychowawca w Domu Dziecka

Starosta Waldemar Wysocki – Nie mogę Pani tego powiedzieć

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Anonimowo może Pan powiedzieć

Starosta Waldemar Wysocki – nie wiem, bo nie wiem, nie wiem. Skąd będę wymyślał ile zarabia, nie wiem

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Dobrze

Radna Ewa Pasek – Dwa tysiące brutto

Starosta Waldemar Wysocki – Nie wiem, musiałbym sprawdzić

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Proszę Pan...

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Ja mam dwa pytania

Radny Robert Adach – Ja słyszałem, że dziesięć tysięcy tam jest....

Starosta Waldemar Wysocki – Nie wiem

Radny Łukasz Budas – Może poprzedni Dyrektor miał tyle, jak Robert wiesz

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Ja chciałem tylko zapytać

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Proszę bardzo

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Czy jest opracowany jakiś plan odnośnie przystosowania Szpitala w Żmigrodzie do wymogów ustawy w kwestii wyposażenia Szpitala, kształtu sal itd.?

Starosta Waldemar Wysocki – Już Panu kiedyś mówiłem, Panie radny, po raz kolejny Panu odpowiem, że tak Zarząd miał plan i chciał Zarząd te sto pięćdziesiąt tysięcy z tej drogi, w tamtym roku, w roku dwa tysiące

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Ja się pytam czy jest opracowany plan, Proszę Pana, zna Pan ustawę?

Starosta Waldemar Wysocki – Żeby opracować plan trzeba mieć środki na opracowanie tego planu. Zarząd miał w planie przygotować dokumentację

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Czyli nie ma planu, tak?

Starosta Waldemar Wysocki – dokumentację, bo się Pan nie zgodziłeś, głosowałeś przeciwko tym stu tysięcy, które miał

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Aha, a czy Pan słuchał co powiedział Pan Trela ostatnio?

Starosta Waldemar Wysocki – przeznaczone na to, żeby przygotować te

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – A słuchał Pan co Pan Trela...

Starosta Waldemar Wysocki – ... a Pan się na to nie zgodziłeś

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – A słyszał Pan co Pan Trela powiedział?

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Dobrze,

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Wie Pan, że Pan myli pojęcia. Plan polega na przystosowaniu całego obiektu, (niezrozumiałe słowo) po pierwsze. Po drugie, przecież Pan Starosta Trela, pytam Go o to co sesje, proszę sobie odtworzyć nagranie, co z tym planem, mówi „Tak, ma to przygotować Szpital, jak zabraknie to pokryje to Starostwo”, i taki był plan i ciągle jest to powtarzane. Niech Pan posłucha może wreszcie co się dzieje w Starostwie, a nie żyje we własnym świecie. Nie ma żadnego planu, tak?

Starosta Waldemar Wysocki – Proszę Pana, jeszcze raz, jeszcze raz Panu powtarzam. Pan nie słucha co się do Pana mówi. Oczywiście chcieliśmy

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Nie ma planu

Starosta Waldemar Wysocki – stu pięćdziesięciu tysięcy, żeby zrobić to, co Pan nazywa planem, ten plan

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Ale co Pan chciał zrobić?

Starosta Waldemar Wysocki – Jednak Pan, zaraz panu powiem, Pan się na to nie zgodził i rada się na to nie zgodziła i w związku z tym rozmawialiśmy z Panem Dyrektorem Szpitala Rehabilitacyjnego w Żmigrodzie, który miał przygotować ten plan, o którym Pan mówi. A na czym ten plan miał polegać? A na tym miał polegać, że ten budynek, który jest mały i stoi tam na środku tego placu to jest budynek po byłej obronie cywilnej, tam były magazyny. Chcieliśmy tam, gdzie jest obecnie administracja dostosować te pomieszczenia do opieki długoterminowej, nawet Pan Zarentowicz był...chcieliśmy dostosować do opieki długoterminowej, ale żeby dostosować to mieliśmy najpierw przenieść administrację do budynku obrony cywilnej, a tam zrobić opiekę długoterminową, a Pan się nie zgodziłeś...

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Dobrze

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Dobrze, mogę? Jest Pan, Panie Trela, Panie Starosto,

może mi Pan przypomnieć to co Pan mi mówił ostatnio, kiedy zapytałem co z kwestią projektu dla Szpitala w Żmigrodzie. Jak Pan to mówił, że będzie pokryty przez...

Wicestarosta Jerzy Trela – Szpital pokryje to z własnych środków, a jeżeli wygeneruje straty... Tak było ustalone

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Słyszał, słyszał Pan? Może Pan powtórzyć jeszcze raz? Może ja powtórzę. Pan Starosta Trela powiedział, że koszty projektów zostaną pokryte ze środków własnych Szpitala, a jak zabraknie to Starostwo dopłaci. Czy może jeszcze raz Pan powie, że ja się nie zgodziłem?

Starosta Waldemar Wysocki – A pierwsza wersja jaka była?

Radny Łukasz Budas – Poczekaj, bo nieuzgodnione wersje.

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Przepraszam Panów (niezrozumiałe słowa)

Szum w sali

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Dobrze, czy są jeszcze pytania? Jeżeli nie to powiem...

Radny Mariusz Szkaradziński – Chciałbym się odnieść do Szpitala, bo to jest tak, że z jednej strony był pomysł w jaki sposób sfinansować i wszyscy się zgadzamy, że Dyrektor jest dobrym Dyrektorem. To możemy się za chwilę obudzić w takiej sytuacji, że już znajdziemy z czego sfinansować czy to będą obligacje czy to będzie cokolwiek innego, ale już nie będzie miał kto tym Szpitalem zarządzać.

Radna Ewa Pasek – Ale my po tej sesji chcemy następną sesję

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Szanowni Państwo,

Radny Łukasz Budas – A ja myślę, że to nie był Pana Dyrektora pomysł

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Ja też

Radny Robert Adach – Nikt nie chce sobie dać, żeby sobie zabrać

Szum w sali

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Szanowni Państwo, w sprawach różnych, chciałabym poinformować, że został złożony wniosek na ręce Przewodniczącej Rady Powiatu o zwołanie posiedzenia sesji zawierający następujący porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w Statucie Powiatu Trzebnickiego.
3. Sprawy różne.
4. Zamknięcie sesji.

Grupa radnych Jan Zdziarski, Ewa Pasek, Adam Gubernat, Alicja Żywiec, Marzanna Jurzysta-Ziętek, moja skromna osoba, Pan Przewodniczący. Bardzo proszę, wniosek spełnia wszystkie wymogi formalne jest zawarta podstawa, dlatego też proponuję Państwu, żeby sesja została zwołana w przyszły czwartek o godz... albo rano

01:19:01

Radny Janusz Szydłowski – Pani Przewodnicząca, ja mam jeszcze tylko jedną informację, a mianowicie, planuję zwołać Komisję Polityki Społecznej

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Kiedy?

Radny Janusz Szydłowski – Właśnie w czwartek o godzinie 17

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – No to sesja o 18

Radny Janusz Szydłowski – Otrzymałem od Zarządu projekt uchwały w sprawie (niezrozumiałe słowa), także możemy zrobić tak, że po tej Komisji zrobimy sesję

Radny Paweł Oleś – Może w piątek rano

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Proszę

Radny Robert Adach – Ja mam tutaj (niezrozumiałe słowa) o sesję nadzwyczajną w sprawie Szpitala podpisali i dzisiaj zwołali, ale zanim przejdę do tego, mam pytanie do Zarządu apropos tego specjalnego ośrodka, bo doszły do mnie słuchy, że Burmistrz Trzebnicy wystąpił z wnioskiem o przeniesienie naszych Szkół Powiatowych, czyli Zespołu Szkół nr 2 i 1. Czy rzeczywiście jest to prawdą. To jest pytanie, tak? Czy ktoś słyszał....

01:20:19

Starosta Waldemar Wysocki – To znaczy, na dzień dzisiejszy żaden wniosek nie wpłynął...

Rozmowy nikt ze mną nie prowadził ja na ten temat nie wiem, jeśli chodzi o mnie, mówię o sobie  
Szum w sali

Radny Robert Adach – Drugie pytanie, ze względu na sytuację, bo rozumiem, że my się koncentrujemy na placówkach oświatowych, ale w wyniku dobrej zmiany i likwidacji gimnazjów, a przypominam, że prawie połowa uczniów w Zespole Szkół nr 1 to byli gimnazjaliści. Czy Zarząd podjął jakieś kroki celem zabezpieczenia miejsc pracy w tej szkole i na czym one miałyby polegać?

Członek Zarządu Sławomir Błazewski – Po spotkaniu z dyrektorami, prosiliśmy, aby w arkuszach organizacyjnych wakaty osób, które odchodzą na emeryturę i też rozpoznać w tym momencie kto ewentualnie będzie miał wolę taką, żeby postawić w stan nieczynny. Mówimy o tych elementach, które są przede wszystkim w liceum, bo tam gdzie jest po półtora etatu w momencie kiedy będziemy mieli ten wakat wykazany to możliwe, że będzie tak, że nauczyciel będzie mógł mieć pełny etat, ale nie tylko w jednej szkole. I po spotkaniu z Dyrektorami, tak żeśmy rozmawiali wstępnie zostało to zaakceptowane, jak spłyną arkusze organizacyjne wtedy będziemy składać tak żeby nikt nie został bez pracy.

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Proszę radna....

Radny Sławomir Zarentowicz – (niezrozumiałe słowa) nikt nie straci pracy

Radny Robert Adach – Słuchajcie, z tego co widzę...

Szum w sali

Radny Robert Adach – A drugie pytanie jest takie, czy istnieje możliwość, a z tego co wiem jest, (niezrozumiałe słowo) Szkoły podstawowej założmy od piątej klasy z profilowanym, wyspecjalizowanym tokiem nauczania (niezrozumiałe słowa) szkoła matematyczna

Szum w sali

Radny Robert Adach – Połowę szkoły Gmina wyprowadzi z naszej szkoły, połowę dzieci, mówię o gimnazjum całym Zespole Szkół nr 1, połowę dzieci. W konsekwencji, oczywiście, że prawie połowę nauczycieli straci pracę, nawet jak będziemy kombinować....

Radny Jan Hurkot – Dobrze, niech zostaną najlepsi

Radny Robert Adach – Ale dlatego (niezrozumiałe słowa) czy myślimy o tym, żeby np. od piątej szóstej klasy profilować dzieci w Szkole Podstawowej w naszej szkole...

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Pani Marzanna się zgłaszała, proszę

Radna Marzanna Jurzysta-Ziętek – Ja mam pytanie do Zarządu i Pani Prawnik. Pani Małgosia czytała wniosek radnych o zwołanie sesji, tam jest punkt zmiany w Statucie. Czy my możemy liczyć na pomoc tu, Pani Prawnik?

Radca Prawny Dagmara Żmuda – Ale rozumiem, że to będzie w jakimś innym terminie, nie w tej chwili, tak?

Radna Marzanna Jurzysta-Ziętek – w tygodniu

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – bo sesja w czwartek o godzinie 18 Wszyscy Państwo przyjęliście do wiadomości, że Komisja o 17, a sesja o 18

Szum w sali

Radny Janusz Szydłowski – (niezrozumiałe słowa) zostaną zaproszeni Dyrektorzy szkół i myślę, że ta Komisja trochę potrwa.

Szum w sali

Radny Janusz Szydłowski – Uzgadniam, że Komisję zrobimy o 16

Radny Robert Adach – Proponuję też zaprosić przedstawiciela Kuratorium albo Ministerstwa Edukacji

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Wiesz co? Robert, przepisy nie zostały jeszcze wdrożone, sama ustawa, podstawy nie ma. Nie przyjadą Ci eksperci powołani w Kuratorium. Dopiero jest to możliwe w marcu. Jak ekspertów chcesz z Kuratorium ściągnąć

Radny Robert Adach – Pytanie jest takie, dla Rady Powiatu Trzebnickiego. Wiele środowisk buntuje się wobec dobrej zmiany związanej z likwidacją gimnazjum...

Szum w sali

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Szanowni Państwo, widzę, że wszyscy jesteście zmęczeni..

szum w sali

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Padł wniosek formalny Pana Roberta Adacha na dzisiejszej

sesji o zwołaniu w trybie nadzwyczajnym sesji w której zostanie podjęta uchwała o pokryciu strat dla Szpitala. Czy Państwo wyrażacie zgodę, żeby ta sesja odbyła się

Radny Robert Adach – Nie muszą wyrażać, Ty zwołuj

Wiceprzewodniczący Damian Sułkowski – Kulturalna jest i pyta o zdanie.

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Szanowni Państwo, jeżeli ten wniosek jest, proponuję zamknąć obrady tej sesji i pozostać...

Radny Janusz Szydłowski – Komisja Polityki Społecznej, godz. 16, przypominam jeszcze raz, materiały zostaną przesłane Państwu

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – O godzinie 18 za tydzień w czwartek spotykamy się na sesji

Szum w sali

Nierozpoznany głos – K ończymy

Radny Paweł Oleś – nie, jest sesja druga, a za chwile trzecia.

Szum w sali

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Ogłaszam, że po zamknięciu tej sesji zostaje ogłoszona XXXVIII sesja, której tematem będzie pokrycie strat Szpitala im. Św. Jadwigi Śląskiej

Starosta Waldemar Wysocki – Nie, zmiany budżetu. Musi być sesja, podjęcie uchwały Rady Powiatu Trzebnickiego w sprawie zmiany budżetu Powiatu Trzebnickiego na 2017 rok.

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Ale to dotyczy, pokrycie...

Starosta Waldemar Wysocki – Chodzi o to, Szanowni Państwo, bo jeżeli po tej uchwale, którą dzisiaj nie podjęli pracownicy Szpitala nie dostaną wynagrodzenia

Radna Marzanna Jurzysta-Ziętek – Dostali wczoraj. Pan nie słyszał? Dyrektor przed chwilą powiedział. Trzeba słuchać ze zrozumieniem.

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak – Szanowni Państwo, zamykam obrady XXXVII sesji i proszę Państwa o pozostawienie na sali celem ogłoszenia sesji XXXVIII.

Protokołowała

Paulina Lempart